

PRZEDMOWA

17 września 1939 r. Związek Radziecki bez wypowiedzenia wojny za-
jął województwa wschodnie II Rzeczypospolitej, łamiąc zawarty z Pol-
ską w 1932 r. pakt o nieagresji. Przywódca ZSRR Józef Stalin uczynił to
w ścisłej współpracy z III Rzeszą, opierając się na tajnym protokole do za-
wartego 23 sierpnia 1939 r. tzw. paktu Ribbentrop-Mołotow. Wobec mię-
dzynarodowej opinii publicznej propaganda radziecka aneksję polskiego
terytorium próbowała „usprawiedliwić” jakoby faktem „zaprzestania ist-
nienia państwa polskiego”, co zupełnie mijало się z prawdą, tak w sensie
realnym, jak i prawa międzynarodowego. Natomiast na użytek wewnętr-
zny działania te reżim moskiewski przedstawiał jako akt sprawiedliwości
dziejowej, zrealizowanej poprzez przyłączenie do macierzy, czyli Biało-
ruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej i Ukraińskiej Socjalistycznej
Republiką Radzieckiej, „terenów etnicznie białoruskich i ukraińskich”.
Wykorzystywano także argument natury klasowej, a więc wyzwolenie
chłopów i robotników spod panowania „polskich panów”. Po II wojnie
światowej, jakby zapominając o wcześniejszym współdziałaniu z Hitle-
rem, dorzucono jeszcze argument, że w ten sposób uratowano nie tylko
Białorusinów i Ukraińców, ale nawet Polaków od zbrodniczych skutków
okupacji niemieckiej.

Wydając drukiem kolejny zbiór dokumentów obrazujących losy spo-
łeczności polskiej na Ukrainie Radzieckiej, odmienny chronologicznie od
dotychczasowych 8 tomów¹, wyodrębniamy go w część drugą, obejmu-
jącą czas wojny i okupacji, czyli okres od 17 września 1939 r. do 6 lipca
1945 r. Data końcowa niniejszego zbioru to realne zakończenie dziejów
II Rzeczypospolitej, spowodowane wycofanie uznania dyplomatycznego
dla rządu Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie przez Wielką Bryta-
nię i Stany Zjednoczone, a w konsekwencji pozostałe kraje świata zrze-
szone w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

¹ Dotychczas nakładem Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego w Przemysłu wyszło
8 tomów dokumentów *Polacy na Ukrainie*, cz. 1: lata 1917-1939, Przemysł 1998-2014.

W wyniku zajęcia przez ZSRR Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej na terytorium dotychczasowej Ukrainy Radzieckiej liczba ludności polskiej znacząco wzrosła i obejmowała dwie kategorie: pierwszą – Polaków autochtonów, czyli byłych obywateli rosyjskich, a po rewolucji 1917 r. radzieckich; drugą – obywateli polskich, czyli mieszkańców bezprawnie włączonych do ZSRR województw wschodnich oraz uciekinierów z centralnych i zachodnich województw państwa polskiego (tzw. bieżenców). Osobną grupę obywateli polskich stanowili żołnierze byłej armii polskiej, ale oni osadzeni w obozach jenieckich nie uczestniczyli z życiu publicznym na terenie ZSRR.

W ramach realizowanego programu badawczego interesują nas ci pierwsi, tzn. Polacy obywatele radzieccy żyjący za Zbruczem, czyli na Ukrainie Radzieckiej w granicach sprzed 17 września 1939 r. O ile bowiem polityka ZSRR wobec obywateli polskich na terenie Galicji Wschodniej i Wołynia oraz jeńców i uciekinierów z terytorium zajętego przez Niemcy, ma już obszerną literaturę², to o radzieckich Polakach w okresie II wojny światowej wciąż wiemy niewiele.

² Nie licząc prac syntetycznych i zbiorów dokumentów wśród dotychczasowej literatury poświęconej Polakom na Kresach w czasie II wojny światowej warto zwrócić uwagę chociażby na takie publikacje, jak: „*W czterdziestym nas matko na Sybir zesłali...*” *Polska a Rosja 1939-1942*, oprac. J.T. Gross, I. Grudzińska-Gross, Londyn 1983; *Deportacje i przemieszczenia ludności polskiej w głąb ZSRR. Przegląd piśmiennictwa*, pod red. T. Walichnowskiego, Warszawa 1989; *Polacy w ZSSR (1939-1942)*, oprac. M. Czapskiej, Warszawa 1991; K.K. Karasowski, *Wspomnienia z zesłania (Szesnaście lat z Podola, ponad osiem lat w szponach Gułagu: Charków, Ural, Kołyma)*, Kęty 1998; G. Hryciuk, *Polacy we Lwowie 1939-1944. Życie codzienne*, Warszawa 2000; tegoż, *Przemiany narodowościowe w Galicji Wschodniej i na Wołyniu w latach 1931-1948*, Toruń 2005; K. Jasiewicz, *Zagłada polskich Kresów: ziemiaństwo polskie na Kresach Północno-Wschodnich Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939-1941. Studium z dziejów zagłady dawnego narodu politycznego*, Warszawa 1997; *Utracona ojczyzna. Przymusowe wysiedlenia, deportacje i przesiedlenia jako wspólne doświadczenie*, pod red: H. Orłowskiego i A. Saksona, Poznań 1996; J. Czerniakiewicz, *Stalinowska depolonizacja Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej*, „*Studia i Materiały CBW*” 1992, z. 33; S. Ciesielski, W. Materski, A. Paczkowski, *Represje sowieckie wobec Polaków i obywateli polskich*, Warszawa 2000, a także kilka tomów nieocenionego wydawnictwa „Karta”, pt. *Indeks represjonowanych, zwłaszcza t. VI-X*, Warszawa 1998-2001. Wiele cennego materiału dotyczącego sowieckich represji wobec obywateli polskich zawierają także publikacje ukraińskie, np.: *Депортації. Західні землі України кінця 30-х – початку 50-х рр. Документи, матеріали, спогади у трьох томах*, том 1, 1939-1945 рр. Львів 1996; ibidem, том 2, 1946-1947 рр. Львів 1998.

Wydając niniejszy, jak i planowane na przyszłość, tomy dokumentów, usiłujemy szukać odpowiedzi na następujące pytania:

1) czy włączenie Wołynia i województw południowo-wschodnich II Rzeczypospolitej do Ukrainy Radzieckiej, a poprzez co znaczące zwiększenie liczby Polaków w tejsze republice wpłynęło na korektę polityki wewnętrznej USRR w stosunku do dotychczasowej autochtonicznej ludności polskiej?

2) czy reżim radziecki kreując się na „dobroczyńcę” wobec Polaków na terenach zajętych w 1939 r., uważał za stosowne złagodzić represje wobec autochtonicznej ludności polskiej żyjącej w tejsze republice?

3) czy represje wobec Polaków i innych mniejszości narodowych na Ukrainie złagodniały po napaści Niemiec hitlerowskich na ZSRR, kiedy to reżim nawoływał do konsolidacji obywatelskiej?

Nie mniej ważne są także pytania dotyczące wpływu oficjalnych między państwowych stosunków polsko-radzieckich na położenie mniejszości polskiej na Ukrainie. Chodzi zwłaszcza o nawiązanie 30 lipca 1941 r. stosunków dyplomatycznych między rządem polskim na emigracji a Kremlem, a potem jednostronne ich zerwanie przez ZSRR po ujawnieniu 25 kwietnia 1943 r. dokonanej przez NKWD zbrodni katyńskiej. Niestety w świetle dokumentów okazuje się, że wydany 12 sierpnia 1941 r. przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR dekret o tzw. amnestii³, dotyczył wyłącznie „byłych” obywateli polskich, a nie wszystkich osób narodowości polskiej w ZSRR. Tak więc, nawet w obliczu katastrofalnej sytuacji na froncie nie Kreml nie zamierzał zmienić polityki wobec „radzieckich” Polaków, uważając, że ich losy to sprawa wewnętrzna Związku Radzieckiego. Podczas kwerendy archiwalnej nie natrafiono także na dokumenty, które świadczyłyby o interwencji w ich sprawie ze stro-

³ Dekret stanowił, że natychmiastowemu uwolnieniu podlegają następujący obywatele Rzeczypospolitej Polskiej: jeńcy wojenni, internowani, więźniowie, osoby zesłane do łagrow, tymczasowo aresztowane, pozostające pod śledztwem, zesłani osadnicy wojskowi, leśnicy oraz członkowie rodzin osób represjonowanych i wysiedlonych. Strona radziecka starała się 1 XII 1941 ograniczyć postanowienie dekretu wyłącznie do obywateli polskich polskiej narodowości. W praktyce godzono się także na obywateli narodowości żydowskiej, zdecydowanie starając się uniemożliwić skorzystanie z jego postanowień dla obywateli polskich narodowości białoruskiej i ukraińskiej. Było to najbardziej widoczne przy utrudnianiu przez NKWD obywatelom polskim innych niż polska narodowości wstąpienia do formującej się w ZSRR armii polskiej. Zmuszało to do fikcyjnego deklarowania narodowości polskiej przez Ukraińców, Białorusinów i przedstawicieli innych niepolskich narodowości. Sprzyjała im także spowodowana warunkami wojennymi destrukcja radzieckiej administracji i służb specjalnych, dzięki czemu polscy obywatele niepolskiej narodowości byli uwolnieni z więzień, obozów i zesłania, a także ochotniczo wstępowali do wojska polskiego.

ny rodzącego się tam od jesieni 1940 r. polskiego prokomunistycznego ruchu kolaboracyjnego, w tym także przez powstały w 1943 r. Związek Patriotów Polskich.

Czy uda się podczas realizowanego obecnie zadania badawczego, dotyczącego Polaków na Ukrainie w latach 1939–1945⁴, odpowiedzieć na wszystkie postawione wyżej pytania, trudno jednoznacznie odpowiedzieć. Niemniej warto podjąć ten trud, aby przynajmniej częściowo zrekonstruować obraz życia społeczności polskiej w warunkach specyficznych, jakimi była wojna i okupacja.

*

W niniejszym, pierwszym tomie, inaugurującym drugą część zbioru dokumentów *Polacy na Ukrainie*, publikujemy materiały zebrane w archiwach obwodowych na wschodzie Ukrainy. Są one dowodem na to, że radziecki aparat represji nie zaprzestał poszukiwań wrogów ludu wśród tamtejszych Polaków nawet po napaści Niemiec hitlerowskich na ZSRR 22 czerwca 1941 r. i niepowodzeń Armii Czerwonej na froncie. Wśród publikowanych tu materiałów są, m.in.: ankiety personalne osób podejrzewanych o nielojalność w stosunku do władzy radzieckiej lub o współpracę z hitlerowskim aparatem okupacyjnym po zajęciu ukraińskiego terytorium przez wojska niemieckie, ponadto protokoły przesłuchań oskarżonych i świadków, akty oskarżenia, wypisy z wyroków skazujących, a także dokumenty o charakterze ogólnopaństwowym Polaków i innych mniejszości narodowych dotyczące. Niektóre z dokumentów o charakterze indywidualnym powstały z inspiracji samych Polaków. Zmieniająca się bowiem w latach 1939-1945 międzynarodowa sytuacja polityczna wzbudzała u nich nadzieję, że pod wpływem mających miejsce wydarzeń nastąpi korekta radzieckiej polityki wewnętrznej w stosunku do mniejszości narodowych. Na przykład, wszechobecna w radzieckiej propagandzie po 17 września 1939 r., retoryka o „wyzwoleniu polskiego ludu pracującego spod panowania polskiej burżuazji” zachęcała wielu skazanych w latach 1937-1938 do składania wniosków o uchylenie surowych wyroków. Skazani za szpiegostwo na rzecz burżuazyjnej Polski w nowej sytuacji sądzili, że zarzuty wobec nich straciły znaczenie, bo przecież państwa polskiego już nie ma, a więc nie ma też

⁴ Zadanie to jest częścią dużego projektu badawczego: *Mniejszość w warunkach totalitaryzmu. Społeczność polska na Ukrainie w latach 1917–1991*, realizowanego w ramach Programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pt. „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki. Moduł badawczy 1.1. NPRH”.

zagrożenia dla ZSRR ze strony polskiego imperializmu. Wielu uwierzyło, że Kreml nigdy nie żywił nienawiści do polskiego ludu, musiał tylko walczyć z polską burżuazją, czego dowodem miały być radzieckie koncesje w dziedzinie polskiej kultury i nauki w zajęтым Lwowie i innych miastach okupowanego przez ZSRR polskiego terytorium⁵. Jeszcze większe nadzieje na polepszenie swej doli wzbudzało u radzieckich Polaków odwoływanie się przez reżim moskiewski do potrzeby konsolidacji społeczeństwa radzieckiego po napaści Niemiec hitlerowskich na ZSRR. Jedni uwierzyli, że są potrzebni na froncie, inni, zwłaszcza skazani niewinnie, byli przeświadczeni, że władza wobec autentycznego zagrożenia państwa stanie się bardziej sprawiedliwa i teraz zdołają udowodnić swą niewinność. Niestety składane przez nich prośby o ponowne rozpatrzenie sprawy lub darowanie dalszej kary w ogóle nie były rozpatrywane, albo były załatwiane odmownie. Skazani nadal musieli odbywać wyroki w więzieniach NKWD lub w obozach pracy. Tej sytuacji w stosunku do Polaków nie zmieniła nawet tragiczna sytuacja wojsk radzieckich na froncie. Radziecki aparat represji nie miał litości wobec osób skazanych „za działalność kontrrewolucyjną”. W celu zwiększenia czujności rewolucyjnej jeszcze przed wybuchem wojny niemiecko-radzieckiej Stalin „usprawnił” aparat represji. Na jego polecenie w lutym 1941 r. działające dotychczas w ramach Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych (NKWD) służby bezpieczeństwa, takie jak: dotychczasowy Główny Zarząd Bezpieczeństwa Państwowego (GUGB) oraz Wywiad Zagraniczny (Innostrannyj Otdiel – INO) zostały usamodzielnione. Powołano bowiem Ludowy Komisariat Bezpieczeństwa Państwowego (NKGB), na czele którego

⁵ Już w lipcu 1940 Józef Stalin napisał do władz partyjnych we Lwowie zarzucając im „celowe wypieranie języka polskiego z życia publicznego, przypadki odmowy zatrudniania Polaków, zmuszanie ich do podawania się za Ukraińców itp”. Postępowanie Stalina miało znamiona koniunkturalne wynikające z chęci początkowego pokazania „dobrej twarzy” nowej władzy, a także chęć „szachowania” miejscowych Ukraińców. Od jesieni 1940 na „polską politykę” Kremla wobec Polaków, w pewnym sensie wpływało także znaczące pogorszenie się stosunków ZSRR z III Rzeszą. Beria nawet 2 listopada t.r. zaproponował Stalinowi utworzenie polskiej dywizji ramach Armii Czerwonej. W tym czasie uaktywniają się także polscy komuniści (Wanda Wasilewska, Alfred Lampe, Marcei Nowotko, Paweł Finder, Jan Krasicki) i choć Stalin nie zgodził się wówczas jeszcze na odtworzenie polskiej partii komunistycznej, to jednak umożliwił byłym polskim komunistom wstępowanie do WKP(b). Władze radzieckie na wszelki wypadek (np. konfliktu z Niemcami) starały się nie zrażać Polaków, np. zezwolono na obchody 85. rocznicy śmierci A. Mickiewicza, otwarto jego muzeum w Nowogródsku, analogicznie muzeum J. Słowackiego w Krzemieńcu, choć ich twórczość interpretowano w duchu klasowym. W roku następnym zaczęły także wychodzić polskojęzyczne gazety, na czele z lwowskim miesięcznikiem społeczno-literackim.

postawiono Wsiewołoda Mierkułowa⁶, a kierownictwo Zarządu Zagranicznego Wywiadu powierzono majorowi bezpieczeństwa państwowego Pawłowi Fitinowi⁷. Natomiast Ludowym Komisariatem Spraw Wewnętrznych (NKWD) nadal kierował Ławrientij Beria. Po wybuchu wojny z Niemcami przywrócono jednak poprzedni system bezpieczeństwa państwowego, włączając w jego strukturę obie wspomniane instytucje. Rozdzielono je ponownie w marcu 1943 r. po zwycięskiej bitwie

⁶ Wsiewołod Mierkułow (1895–1953) – radziecki działacz partyjny i państwowy, generał armii, funkcjonariusz służb specjalnych, w których pracę rozpoczął już w 1921 na terenie Gruzji. W 1925 wstąpił do WKP(b), pracował w gruzińskim aparacie partyjnym. Na początku 1938 był mianowany zastępcą szefa Głównego Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego LKSW ZSRR i szefem 3. Wydziału (kontrwywiadu), ale już w grudniu t.r. powołano go na pierwszego zastępcę ludowego komisarza spraw wewnętrznych i jednocześnie szefa Głównego Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego. W czasie agresji ZSRR na Polskę w 1939 nadzorował koordynację działań grup operacyjno-czekistowskich na zajętych terytorium państwa polskiego. Następnie nadzorował obozy jenieckie i więzienia, w których osadzono obywateli polskich z zajętych obszarów, także współuczestniczył w przygotowaniu i przeprowadzeniu „zbrodni katyńskiej”. Został mianowany 3 II 1941 ludowym komisarzem bezpieczeństwa państwowego ZSRR, kierował komisariatem do 20 VII 1941. Po jego likwidacji objął ponownie funkcję pierwszego zastępcy ludowego komisarza spraw wewnętrznych, mając w gestii m.in. ochronę kierownictwa partii i rządu. W lutym 1942 z polecenia Stalina odbył szereg spotkań z SS-Obergruppenführerem Karlem Wolffem, konferując w sprawie ewentualnego zawieszenia broni na froncie wschodnim. Strony nie doszły jednak do porozumienia. Po kolejnej reorganizacji aparatu bezpieczeństwa w 1943, ponownie objął funkcję ludowego komisarza bezpieczeństwa państwowego pozostając nim do 4 V 1946 (od 15 III t.r. w randze ministra). Po zwolnieniu z tej funkcji został zastępcą szefa, a następnie w 1947 szefem Głównego Zarządu Dóbr Zagranicznych przy Radzie Ministrów ZSRR. W 1950 roku został ministrem kontroli państwowej ZSRR. Po aresztowaniu Berii w 1953 Mierkułow został także aresztowany i 23 XII 1953 rozstrzelany. Jest on także autorem kilku sztuk teatralnych opublikowanych pod pseudonimem Wsiewołod Ross.

⁷ Pawło Fitin (1907–1971) – wieloletni funkcjonariusz radzieckich służb specjalnych. W latach 1939–1946 pełnił szereg kierowniczych funkcji w aparacie bezpieczeństwa i wywiadu, będąc kolejno szefem: V Zarządu GUGB, I Zarządu NKGB i I Zarządu NKWD. W 1940 był jednym z realizatorów zbrodni katyńskiej. Odniósł wiele sukcesów wywiadowczych podczas II wojny światowej, prowadząc m.in. najgroźniejszą ujawnioną dotychczas grupą szpiegowską w Wielkiej Brytanii zwerbowaną wśród pracowników naukowych Uniwersytetu Cambridge (tzw. Cambridge Five). Po wojnie w 1946 objął stanowisko zastępcy pełnomocnika NKWD w Niemczech, następnie w 1947 został przeniesiony do Swierdłowska na stanowisko zastępcy szefa tamtejszego zarządu oddziału ministerstwa bezpieczeństwa państwowego, a po pewnym czasie został ministrem bezpieczeństwa państwowego Kazachstanu. Po aresztowaniu Ł. Berii usunięto go w 1953 ze służby bez prawa do zasiłku i emerytury. Znalazł zatrudnienie w Moskwie jako dyrektor kombinatu fotograficznego, w którym pracował do 1970. Zmarł w Moskwie w grudniu 1971.

stalingradzkiej. Na czele odnowionego Ludowego Komisariatu Bezpieczeństwa Państwowego NKGB stanął ponownie Wsiewołod Mierkułow. Jego wpływy na represje wobec Polaków na Ukrainie były znaczące.

Wzmocnieniem radzieckiego aparatu represji było także utworzenie już w czasie wojny 14 IV 1943 r. struktur (oddziałów lub zarządów) osławionego kontrwywiadu wojskowego, działającego pod akronimem „Smiersz” (Śmierć szpionom / śmierć szpiegom) w ludowych komisariatach: obrony, spraw wewnętrznych i marynarki wojennej. Jego zadaniem było tropienie wśród obywateli ZSRR ewentualnych szpiegów zarówno w trakcie działań wojennych, jak i po wyzwoleniu danego terytorium przez wojska radzieckie. Na jego czele w Ludowym Komisariacie Obrony ZSRR stał komisarz bezpieczeństwa państwowego 2. rangi (od 9 lipca 1945 r. generał pułkownik) Wiktor Abakumow⁸. Po zakończeniu działań wojennych „Smiersz” był odpowiedzialny za „przebadanie” wielu milionów obywateli radzieckich repatriowanych z Zachodu do ZSRR, głównie żołnierzy Armii Czerwonej, którzy dostali się do niemieckiej niewoli. Postąpiono z nimi bardzo brutalnie, rzadko uwzględniając okoliczności, w jakich musieli się poddać. Bardzo wielu powracających do ZSRR rozstrzelano, a większość skazano na wieloletnie pobyty w łagrach syberyjskich⁹.

*

ZSRR zajmując Kresy Wschodnie Drugiej Rzeczypospolitej nie chciał nawet w oczach własnego społeczeństwa uchodzić za sojusznika Hitlera. Radzieckie władze państwowe i partyjne zainicjowały więc szeroką akcję propagandową mającą na celu uzasadnienie własnej polityki. Wprawdzie na łamach prasy pisano o sukcesach militarnych armii radzieckiej,

⁸ Wiktor Abakumow, z pochodzenia Ormianin, właściwie nazywał się Aba Kum (1908–1954) – wysoki funkcjonariusz radzieckich służb specjalnych: cywilnych (GUGB NKWD) i wojskowych „Smiersz”. Był znany z własnoręcznego torturowania więźniów i wymuszania zeznań. Po wejściu 4 V 1945 „Smiersz-a” w skład Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego Józef Stalin mianował go szefem (ministrem) tegoż resortu (do 1951). Jednocześnie w latach 1946–1951 był członkiem Komisji Biura Politycznego KC WKP(b) do Spraw Sądowych. W 1951 został aresztowany pod zarzutem braku rewolucyjnej czujności i udział w fikcyjnej organizacji kontrrewolucyjnej i w 1954 przez Kolegium Wojskowego Sądu Najwyższego ZSRR w Leningradzie skazany na śmierć i rozstrzelany.

⁹ Wszystkich jeńców z Armii Czerwonej ściągniętych po wojnie do ZSRR oskarżono o złamanie Rozkazu nr 227 (ros. *Приказ № 227*) z 28 VII 1942 wydanego przez Stalina w obliczu klęsk Armii Czerwonej na froncie, streszczającego się w hasło: „Ani kroku wstecz!” (ros. *Ни шагу назад!*). Każdy żołnierz, który dostał się do niewoli był „z urzędu” podejrzany o tchórzostwo i dezercję.

ale powszechnie starano się przekonać społeczeństwo, że zaistniałe fakty mają podłoże pokojowe i stanowią zadośćuczynienie niesprawiedliwości dziejowej wobec bratnich narodów ukraińskiego i białoruskiego od stuleci dążących do połączenia z bratnim narodem rosyjskim, a po 1917 r. radzieckim. U podłoża owych naturalnych dążeń miało leżeć wspólne pochodzenie wschodniosłowiańskie we wczesnym średniowieczu, a następnie bliskość kulturowa, podobieństwo celów politycznych, a po rewolucji październikowej chęć życia w radzieckim społeczeństwie bezklasowym. Intelktualnie owe dążenia miała publicznie wykazać opublikowana drukiem historyczna rozprawa naukowa. Jej opracowanie władze partyjne zleciły Instytutowi Historii Akademii Nauk ZSRR. Tamtejsza komórka partyjna delegowała jej wykonanie na starszego pracownika naukowego profesora Władimira P i c z e t a, głównie z racji jego zainteresowań dziejami narodów słowiańskich. Być może pewne znaczenie miało też to, że z racji wieloletniej pracy w Mińsku uchodził za białoruskiego historyka, a przy tym miał w swym dorobku wiele prac z dziejów Ukrainy. Zleczone zadanie wykonał publikując już pod koniec grudnia 1939 r. na łamach dwumiesięcznika „Историк марксист” [Historyk marksista] naukowego organu Instytutu Historii obszerną rozprawę pt. *Основные моменты в исторических судьбах народов Западной Украины и Западной Белоруссии* [Podstawowe wydarzenia w dziejach narodów Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi]¹⁰.

Autor począwszy od czasów plemiennych, a następnie książęcych, starał się ukazać agresywny charakter ówczesnych państw ościennych wobec księstw ruskich. Wychodząc z założenia marksistowskiego wyprowadzał wnioski, że już od czasów włączenia Księstwa Halicko-Wołyńskiego do Korony Polskiej, a pozostałych księstw w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego, lud białoruski i ukraiński poprzez wieki cierpiał od ucisku polskich panów. Dlatego też ich naturalnym odruchem narodowym było dążenie do połączenia z państwem moskiewskim, co z powodzeniem w odniesieniu do znacznej części ziem ukraińskich doprowadził hetman Bohdan Chmielnicki. Na terytoriach, które nie weszły wówczas w skład imperium carskiego nadal panował nie tylko ucisk klasowy, ale także etniczny, bo obce władze uniemożliwiały rozwój kulturowy Białorusinów i Ukraińców. W dalszej części rozprawy Władimir Piczeta pisał, że po zwycięskiej rewolucji październikowej *poddane straszliwemu pańskiemu uciskowi ukraińskie i białoruskie masy ludowe z nadzieją spoglądały na Wschód, w stronę potężnego Związku Radzieckiego, czekając na jego*

¹⁰ Zob. В. Пичета, *Основные моменты в исторических судьбах народов Западной Украины и Западной Белоруссии*, „Историк марксист” 1939, кн. 5-6 s. 67-98.

pomoc. Oczekiwana chwila nastala. Nasza bohaterska Armia Czerwona wstapila 17 wrzesnia 1939 r. na terytorium Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Bialorusi, przynoszac masom pracujacym wyzwolenie od pańskiego jarzma. Zakończyło się wielowiekowe cierpienie narodów Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi, nastął nowy okres w ich życiu, kiedy razem ze swoimi braćmi tej samej krwi – Rosjanami, Ukraińcami oraz Białorusinami, a także innymi narodami Związku Radzieckiego, zaczną wspólnie budować społeczeństwo socjalistyczne oraz swoją socjalistyczną kulturę narodową¹¹.

Ze względu na znaczenie propagandowe powyższej rozprawy publikujemy ją w niniejszym tomie w całości, w przekładzie na język polski. W niniejszym tomie podajemy także w całości kilka dokumentów urzędowych o charakterze ogólnym. Do takiej kategorii zaliczyć należy między innymi memoriał polskiego komunisty Wiktora Grosza, w którym proponuje on radzieckim władzom partyjnym, w jaki sposób należy w czasie wojny prowadzić politykę wśród ludności polskiej pochodzącej z Kresów, aby wytworzyć w niej postawy proradzieckie¹². Zdecydowana większość publikowanych dokumentów odnosi się do indywidualnych losów Polaków na Ukrainie Radzieckiej. Dotyczą one zwyczajnych ludzi i ich codziennych egzystencjalnych spraw, np. kołchoźników oskarżanych o odmowę zapisów na pożyczkę państwową, przy czym fakt ubóstwa tych osób nie był dla władz żadnym usprawiedliwieniem. Przystępstwem było także utrzymywanie korespondencji z rodziną w Polsce, czy gdzieś podsłuchane rozmowy, że w Polsce ludzie żyją lepiej (zob. np. sprawy Piotra Sikorskiego¹³ i Stanisława Kuczyńskiego¹⁴). Charakterystyczne jest to, że mimo drobiazgowych rewizji u osób podejrzanych nie znajdowano materialnych dowodów ich winy, nie wykrywano broni czy kontrewolucyjnej literatury. W takim przypadku dowodem winy było to, że podczas rewizji w domu oskarżonego: „został znaleziony i zatrzymany święty krzyż i modlitewnik”.

W tomie znalazły się także dokumenty bezpośrednio związane z wojną niemiecko-radziecką. Do Armii Czerwonej byli wcielani Polacy z Kresów Wschodnich i np. karani za to, że nie potrafili przeczytać przysięgi wojskowej w języku rosyjskim, zaś tłumaczenia, że języka tego nie znają nie były respektowane¹⁵. Organa śledcze niemal natychmiast po wypar-

¹¹ Tekst w przekładzie polskim zob. dok. nr 2 w niniejszym tomie.

¹² Zob. dok. nr 32.

¹³ Ibidem, nry 6-8.

¹⁴ Ibidem, nr 5.

¹⁵ Ibidem, nry 11-20.

ciu wojsk niemieckich z danego terenu poszukiwały „zdrajców radzieckiej ojczyzny”, a więc żołnierzy, którzy dostali się do niemieckiej niewoli, nawet jeśli z niej uciekli, czy też osób, które będąc niemieckiego pochodzenia podpisały folkslistę lub pracowali dla Niemców.

*

Analogicznie jak w tomach wcześniejszych, zamieszone tu dokumenty ułożone zostały chronologicznie. W rejestrach zaznaczono miejsce i datę powstania każdego z nich. Opatrzono je przypisami objaśniającymi i obrazującymi techniczną stronę dokumentów, oznaczono słowa pisane dużymi literami, a także fragmenty podkreślone maszynowo, a zwłaszcza dopiski i przekreślenia. Po każdym z dokumentów podano informację czy został on opublikowany na podstawie oryginału czy kopii, czy był to rękopis czy maszynopis oraz w jakim języku został sporządzony. Odnotowano również miejsce jego przechowywania, sygnaturę i właściwą mu paginację. W publikacji zamieszczono także wykaz skrótów i skrótowców z ich objaśnieniami w języku polskim, a także ich oryginalną nazwą rosyjską lub również ukraińską. Edycja zawiera spis opublikowanych dokumentów w języku polskim oraz ukraińskim. Indeks osobowy podano zarówno w języku polskim, jak i rosyjskim, pisząc imiona, nazwiska i imiona odojcowskie (otczestwa) każdej z osób, dokładnie tak, jak występują one w oryginalnych dokumentach. Czynimy to ze względu na fakt, że nazwiska Polaków żyjących na Ukrainie, a także w całym ówczesnym ZSRR, inaczej brzmiały i były odmiennie używane przez samych zainteresowanych, w zależności od kontekstu językowego. Mamy nadzieję, że dzięki temu osoby te będzie można łatwiej zidentyfikować. W celu lepszej czytelności dokumentów, które powstały najczęściej w formie maszynopisów, ale także rękopisów, wprowadzono wyróżnienia tytułów lub podtytułów czcionką półgrubą, a fragmenty dopisane ręcznie na dokumentach maszynowych wyróżniono kursywą, tego rodzaju czcionkę zastosowano także do podpisów odręcznych. Występujące w dokumentach oryginalne pieczęcie organów państwowych ZSRR przedrukowano w językach oryginałów, czyli w języku rosyjskich lub ukraińskim, podając w przypisach ich polskie brzmienie. Natomiast opuszczono pieczęcie nabite w archiwach państwowych po przejściu dokumentów od aktotwórców (organów represji ZSRR), traktując je jako elementy obce.

STANISŁAW STĘPIEŃ